

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 24go Listopada. Rok 1864.

N^o 250.

Dnia 12 (24) Listopada 1864 Roku.

Czwartek.

Wschód Słońca g. 7 m. 37
Zachód „ „ 3 „ 56

Jutro, Śtej Katarzyny Panny i Męczen.

W przypadające cztery Niedziele Adwentu, w Kościele XX. *Pijarów*, w czasie Summy, Kazać będzie X. *Karmaniśki Pijar*.

W dniu onegdajszym odbyło się uroczyste otwarcie mostu Alexandrowskiego na Wiśle, podług programu, który podaliśmy onegdaj. W godzinie oznaczonej wszystkie osoby zaproszone do znajdowania się na tej uroczystości, zebrały się w zamku Królewskim. Wojska zajęły wskazane im miejsca. Tymczasem na moście dokonane zostało poświęcenie takowego, przez Przewielebnego Proboszcza Parafji Pragskiej, Kanonika Zwolińskiego, zakończone modłami o zdrowie i najdłuższe życie NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA. O godzinie lej po południu, Hr. Namiestnik Głównodowodzący, w towarzystwie wszystkich dygnitarzy wojskowych i cywilnych, zebranych w zamku, raczył wyjść pieszo ku mostowi. Tutaj, JW. Hrabia, spotkany przez Prezesa Komitetu Budowy, Radcę Tajnego Łaszczyńskiego i wszystkich Członków tegoż Komitetu, powitany został przemową następującą w języku Francuzkim: „Jedna z najznacześniejszych w kraju budowl, stały most na Wiśle, po czteroletnich, trudnych robotach technicznych, ukończony został pod wysoką opieką JW. Hrabiego. Racz JW. Hrabio przejść pierwszy przez niego i dozwól takowy otworzyć dla publiczności”.

„Mamy nadzieję i jesteśmy przekonani, że ta stała komunikacja przez jedną z większych rzek, ułatwwszy wzajemne stosunki, posłuży zarazem do utorowania serdecznej i szczerzej zgody dwóch narodów, połączonych pod berłem NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA i KRÓLA ALEXANDRA II, naszego Najmiłościwszego Monarchy”.

Na to JW. Hr. Namiestnik Głównodowodzący, raczył odpowiedzieć w języku Francuzkim co następuje:

„L'établissement d'une communication constante et assurée avec la rive droite de la Vistule était un objet de haute importance pour la ville de Varsovie”.

„Notre Auguste Maître, dans Sa constante sollicitude pour la prospérité de cette ville, a posé de Sa main souveraine la première pierre de cette utile construction”.

J'éprouve, messieurs les constructeurs de ce pont, une véritable satisfaction à vous exprimer le juste, élogé que vous méritez. Vous avez répondu à la confiance de l'Empereur, en faisant exécuter ce grand ouvrage avec une consciencieuse exactitude et beaucoup de savoir technique. Vous avez su vaincre toutes les nombreuses difficultés que rencontrent de pareilles entreprises. Vos noms seront gravés sur ce monument, pour servir d'exemple aux générations futures et pour encourager les habitants de cette ville dans les entreprises d'utilité publique.

Remercions l'Empereur d'avoir bien voulu attacher

à ce beau monument le nom du grand monarque, qui en créant le royaume de Pologne et en le réunissant à l'Empire de Russie, a offert au peuple polonais de solides garanties d'une existence paisible et heureuse.

Prions Dieu pour que les habitants de cette ville et de ce pays se pénètrent de cette vérité, qu'ils renoncent à tout jamais à se laisser entraîner par de criminelles erreurs, qui chaque fois replongent la Pologne dans un abîme de malheurs.

Bénissons les efforts de l'Auguste Maître qui compte les années de Son règne par autant de bienfaits!”

Mowa ta w polskim języku jest następującej ośnowy:

„Utworzenie stałej i zapewnionej komunikacji z prawym brzegiem Wisły było przedmiotem wielkiej wagi dla miasta Warszawy.

Nasz Najdostojniejszy Monarcha, w swej nieustającej troskliwości o pomyślność tego miasta, położył swą Monarszą ręką kamień węgielny do tej pożytecznej budowy.

Doznaje, panowie budowniczości tego mostu, prawdziwego zadowolenia, wynurzając wam słuszne pochwały na jakie zasługujecie. Odpowiedzieliście zaufaniu Cesarza, wykonywając to wielkie dzieło z sumienną dokładnością i z wielką umiejętnością techniczną. Potrafiłiście przewyciężyć wszystkie liczne trudności jakie napotykają podobne przedsięwzięcia. Nazwiska wasze będą wyrte na tym pomniku, aby służyły za przykład przyszłym pokoleniom i aby zachęcały mieszkańców tego miasta do przedsięwzięć użytku publicznego.

Podziękujmy Cesarzowi, iż raczył zezwolić na przyłączenie do nazwy tego pięknego pomnika imienia Wielkiego Monarchy, który tworząc Królestwo Polskie i przyłączając go do Cesarstwa Rosyjskiego, dał ludowi polskiemu trwałe rękojmię bytu spokojnego i szczęśliwego.

Prośmy BOGA, aby mieszkańcy tego miasta i tego kraju przejęli się ową prawdą, aby zrzekli się na zawsze unoszenia się do owych zbrodniczych obłędów, które za każdym razem pogrążają Polskę w przepaść nieszczęść.

Błogosławmy usiłowania Najdostojniejszego Monarchy, który liczy lata swego panowania dobrodziejstwami.”

Następnie Jaśnie Wielmożny Hrabia, przepuściwszy klusem jazdę i artylerję przez most, raczył sam przejść pieszo do dworca drogi żelaznej na Pradze, przeprowadzony przez cały orszak i uszykowaną piechotę z rozwiniętymi sztandarami i muzyką.

Po przybyciu do dworca, Jaśnie Wielmożny Hrabia raczył przyjąć przygotowane przez Komitet budowy śniadanie obiadowe. Przy stole JW. Hrabia Namiestnik

stnik raczył wnieść za zdrowie NAJJAŚNIEJSZEGO PANA pierwszy toast przyjęty jednozgodnym głośnym okrzykiem.

Poczem w krótkich wyrazach wyluszczywszy ważność dokonanej budowy, Jaśnie Wielmożny Hrabia wniósł toast za wszystkich budowniczych mostu. Na ten toast Prezes Komitetu, Radca Tajny, Łaszczyński, odpowiedział krótką mową, w której przypomniał Jaśnie Wielmożnemu Hrabie mu owe czasy, kiedy on, Łaszczyński, będąc Prezydentem Warszawy, po wzięciu miasta szturmem, przedstawił się Hrabie mu i usłyszał od niego uspakajające wyrazy, że mienie i osoba każdego z mieszkańców przyjmuje się pod opiekę prawa. W końcu swej przemowy wniósł toast za zdrowie Hrabiego Namiestnika Głównodowodzącego. Trzeci ten toast wywołał jednomyślne, głośnie ura. (Dz: W.)

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. — Z powodu okazania się xiegosuszu na Pradze, zaprowadzono środki ostrożności, mające na celu zapobieżenie szerzenia się zarazy i przyspieszenie jej stłumienia. Dotąd zaraza ograniczyła się na 3ch posiadłościach, położonych przy rogatce Petersburgskiej. Zawiadamia przeto Publiczność, że przez ulice w mieście Warszawie i na Pradze, z wyjątkiem ulicy Szerokiej prowadzącej do rogatki Petersburgskiej, wolno jest przepędzać bydło. W miarę zaś szerzenia się zarazy, Magistrat będzie przez pisma publiczne ogłaszać, które ulice dla przepędzania bydła wzbronione zostaną. — P. o. Prezydenta Jenerałnego Sztabu, Jenerał-Major, **Wikowski.** — Naczelnik Kancellarii, **Luceński.**

Wczoraj wyjechali z Warszawy: Jenerał-Lejtnanci **Semeka** do Płocka; **Ganecki** do Suwałk; **Maniukin** do Siedlec; **Kostanda** do Lublina; Jenerał-Major **Sumarocki** do Petersburga i Rz. Radca Stanu **Bońkowski** do Łukowa.

W Kościele Parafjalnym, w mieście Radzyminie pod Warszawą, wzniesiony został kosztem miejscowej Parafji, z przyłożeniem się sąsiednich, nowy Wielki Ołtarz; wykonanie którego powierzonom było fabryce Pana Józefa **Fetter** w Warszawie. Uczestniczyli w niektórych robotach, jako to: w stolarskiej, P. **Alexander Milkoszewski**, a w rzeźbiarskiej, do której się zalicza pięć figur z drzewa, P. **J. Cwejbak**. — Rieczony Ołtarz gustownie wykonany, przyozdobił Świątynię PAŃSKĄ, a dla podejmujących około niego pracę, zapewnił chlubną, zaletę.

Jutro jako w rocznicę Imienin ś. p. Katarzyny **Vidal**, i d. 28go t. m., jako w rocznicę zgonu ś. p. Józefa **Vidal**, odprawione będą Żałobne Nabożeństwa, w Kościele Sgo KRZYŻA, o godz: 9ej z rana, na które pobożnych Przyjaciół zaprasza się. (2766.)

Jutro, jako w dniu imienin ś. p. Katarzyny z Pióreckich **Jakobowskiej**, Obywatelki tutejszej, i w rocznicę śmierci syna jej ś. p. Jana **Jakobowskiego**, odbędzie się Nabożeństwo żałobne o godz: 9tej z rana, w Kościele OO. **Kapucynów**; na które, pozostała Rodzina, zaprasza Krewnych i Przyjaciół. (2780.)

Z Hrabów Suchońskich **Ewa Raczyńska**, w wieku lat 79, wczoraj przeniosła się do wieczności. Exportacja zwłok jej, nastąpi w dniu jutrzejszym o godzi-

nie 12tej w południe, z Kościoła dolnego Ś. KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski; a Nabożeństwo żałobne za spokój jej duszy, odbędzie się w dniu 28 b. m. to jest w Poniedziałek, o godz: 11tej z rana, w tymże Kościele; na które, pozostałe Dzieci i Wnuki, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają. (2738.)

W dniu 2gim b. m. we wsi Dobrzanek Powiecie Przasnyskim, przeniół się do wieczności Franciszek **Paulo Wybczyński**, b. Oficer b. W. P. i Obywatel, przeżywszy lat 61. Pozostały Siostrzeniec wraz z Wnuczką, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na Mszę żałobną w Kościele Sgo KRZYŻA, w dniu 26 b. m., o godz: 10ej z rana, odbyć się mającą. (2754.)

Kostuś Swiderski, syn Maxymiljana i Eudoxji **Swiderskich** małżonków, półtora roku życia mający, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj przeniół się do wieczności, zostawiwszy w nieutulonym żalu strapiionych Rodziców i Brata. Exportacja zwłok, odbędzie się dnia jutrzejszego z Kościoła Śtej TRÓJCY, przy ulicy Podwał, o godzinie 10tej rano. (2767.)

Wczoraj Teatr Rozmaitości był napełniony, grano jedną z piękniejszych komedji **Scribe'go**: Szklanka Wody; Pani **Rakiewiczowa** w roli Królowej, Panna **Palińska** w roli Xieźnej, a P. **Świeszewski** w roli **Bolingbroka**, powszechnie wywołali zadowolenie. Było to jedno z świetniejszych przedstawień, jakkolwiek niemal o każdym widowisku można to powiedzieć, gdyż Dyrekcja łącznie z Artystami, nie szczędzą trudów i starań, aby zyskać uznanie publiczności, która też oceniając to, codzień wszystkie w Teatrze zajmuje miejsca.

Wczorajszy wieczór muzyczny Dyrektora **Kątskiego**, niemniej zajmującym był od poprzednich, **Septuor Beethowena**, w końcu którego P. **Kątski** odegrał kadenzę własnego utworu, zachwycił wszystkich, a znakomity solista okryty został grzmotem oklasków. Wieczór ten zakończony został prześlicznym chórem **Rybaków Aubera**, wzorowo przez chór Instytutu Muzycznego wykonany.

Magazyny Warszawskie w coraz okazalsze zaopatrywane są zwierciadła o jakich dawniej w chudo-pacholskim domu, ani się śniło. Nie zgadzamy się pod tym względem z ową zębem czasu zadrasniętą elegantką, która utrzymywała, że dawniejsze zwierciadła daleko lepiej jak dzisiejsze, odbijały jej wdzięki. Owszem, sądzimy, że na tej drodze znakomite postępy i udoskonalenia otrzymane zostały. „Rozkosz to pici białej” jak mówił **Gabryel Leopolda** odzywając się do pięknych owieczek swoich w roku jeszcze 1618. „A cóżby” ciągnął dalej, „poczęła elegantka bez *zwierciadła*, gdy przyjdzie jej włosy trefić, gdy przyjdzie głowę stroić po Włosku, albo po Hiszpańsku, albo po Francuzku? musiałyby ją ubrać nazbyt po błazeńsku, gdyby nie miała zwierciadła przed oczyma swemi: albo gdy przyjdzie twarz malować, prędkoby mogła przesadzić bielidłem, zaczęłoby się udawa chorą na febrę, a jeżeliby też przesadziła farbierką (różem zapewne), mogłaby się udać za pijaną, albo gorączkę cierpiącą. Rychlej też może się obejść dziećcie bez kaszy z mlekiem niż elegantka bez zwierciadła, bo zwierciadło jest to u światowych niewiast najprzedniejsze cacko, to u nich pie-

ściłto najukochańsze." Zdaje się, że niebyłoby anachronizmu, gdyby stary, a energiczny Leopolda włazszy na ambonę dziś to samo powtórzył.

Trzeba wiedzieć, że sadze znajdujące się w kominach, mają tę samą własność, co i metale pod względem przyciągania piorunów. Dla tego też w czasie burzy i grzmotów, należy unikać zbytecznego zbliżania się do nich. Przez to nawet podobieństwo sadzy do metalów, prawie wszystkie pioruny jakie się do wnętrza mieszkań dostają, wpadają do nas kominami, i dla tego to, jeden z satyryków przy końcu XVIIIgo stulecia, pisze w swoich urywkowych pismach: „Ażali pragniesz, aby piorun nie dostał się do twojej chłoby, kominem; wtedy zatknij tenże komin *babą*, którą piorun zwachawszy zdala, ani pomyśli o wojowaniu z nią". Słowa te jakkolwiek tracą fraszkę, zawsze jednak stwierdzają fizyczną własność sadzy, i wypływającego ztąd następstwa, co do wystrzegania się w chwilach burzy, kominów.

Doktor Bolesław Gepner, wyjechał dnia dzisiejszego za granicę.

W tych dniach przeniósł się do wieczności X. Antoni Geryn, Kanonik Honorowy Poznański, Dziekan Dekanatu Łeknińskiego i Pleban przy Kościele Parafjalnym w Dziewierzewie.

W Krakowie, przed niejakim czasem zwracali na siebie uwagę w tamtejszym teatrze, dwaj w krzesłach siedzący udekorowani Inwalidzi, żołnierze od marynarki, z fregaty „Schwarzenberg", z których każdy w sławnej bitwie pod Helgolandem stracił nogę. Wracają oni teraz do Galicji wschodniej zkąd pochodzą. Jeden z nich Hryńko Bałaban, lat 24 mający, jest rodem z Tarnopola, drugi Alexander Haszczuk, około 30 lat liczący, z Obwodu Lwowskiego. Obadwaj są ozdobieni srebrnemi Austriackimi i Pruskiemi medalami za zasługi. Ordery Austriackie przypinał im Cesarz własną ręką. Od stowarzyszeń patriotycznych otrzymali obadwaj wiele dowodów troskliwości i współczucia, każdemu z nich dano sztucznie zrobioną nogę, drewnianą kulę, srebrny zegarek i znaczną kwotę w złocie i srebrze.

Ludność Węgierska w r. 1864 obliczona, opierając się na ostatniej urzędowej konskrypcji na 10,074,225 dusz, z tych jest 5,305,895 Katolików, 1,726,923 Protestantów, 1,104,736 Greko-Nieun.; 875,885 Lutrów, 689,195 Greko-Katolików, 371,591 Izraelitów. Pod względem narodowości, ludność Węgier dzieli się jak następuje: 5,314,202 Magjarów, 1,412,303 Słowaków, 1,132,525 Rumunów, 880,734 Niemców, 381,986 Rusinów, 372,191 Izraelitów, 293,648 Sertów, 94,128 Kroatów, 70,102 Dalmatyńców, 52,034 Wendów, 36,842 Cyganów, 23,454 Bułgarów, 6,749 Greków, 3,327 Ormian.

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRIA. Wiedeń, 19go Listop.: — Względem mieszkańców Friulu, przedsięwzięto surowe środki militarne. — Z Paryża piszą o zaspokajających zapewnieniach przyjaźni. Telegram dziennika „Presse" twierdzi, że list przez Wiktora Emanuela do Cesarza Napoleona przesłany, dotyczył kwestji Weneckiej. — „Gener. Corresp." zapewnia, że wkrótce rozpoczną się

na nowo układy pomiędzy rządem Austriackim a reprezentantami Zollvereinu z Prus, Bawarii i Saxonji.

FRANCJA. Paryż, 18go Listopada. — Dzisiejsza nota „Constitutionnela" przecięła tamę wszelkim pogłoskom sprzecznym co do stałych zamiarów rządu, i co do mniemanego odwetu, jaki dyplomacja francuska, miała przedsięwziąć względem siebie samej, za podpisanie konwencji z 15 Września. Nota ta, stanowczo przyznaje słusność oświadczeniu Jener. Lamarmora w Parlamencie, a zbija zapatrywania się dziennika „France" na kwestję Rzymską. — Korrespondencje z Włoch zaprzeczają pogłoskom o nadzwyczajnych środkach ostrożności i o koncentracji wojsk w Bolonji. Dodają nawet, że rząd Austriacki nie posyła do Friulu tak znacznych sił jak głośzono, i że poprzestaje na wyprawienie w pogoń za powstańcami bataljonu ochotników i strzelców Tyrolskich. Pogłoski o starciu pomiędzy wojskiem Włoskiem a powstańcami pod Bologno zdają się być także przesadzone. — Wiadomości z Hiszpanji są dość niepokojące. — Listy z Madagaskaru nadeszły ostatnią pocztą, zdają się potwierdzać dziwną zagadkę o istnieniu Króla Radama. — P. Drouyn de Lhuys został dziś wezwany do Compiègne tak rano, iż niewiedziano nawet o tem w rozmaitych sferach urzędowych. Okoliczność ta dała powód najdziwniejszym pogłoskom. — Prawdopodobnie Marszałek Canrobert otrzyma w radzie tajnej miejsce wakujące po zgonie Marszałka Pelisier. W takim razie być może, iż ostatnie rozporządzenie w tejże radzie krzesło zachowane zostanie dla P. Rouher. — Rada Stanu odrzuciła stanowczo projekt do prawa o własności literackiej. Podobno nawet rada ta okazała się skłonniejszą do ścieśnienia bardziej tych praw, aniżeli do ich rozszerzenia. Niewiadomo tylko czy zdanie Rady Stanu przeważy wolę Cesarską, która jest przychylna projektowi. — Xiążę Brabancji obiadował wczoraj u Xiężnej Matyldy, gdzie był zaproszony również i P. Emil de Girardin. — Zabawy w Compiègne rozpoczęły się wesoło z pierwszą serją zaproszonych. — Pomiedzy rodziną Cesarską panuje zgoda jak najwikszą. Xiążę Napoleon mianowicie miał wnieść za Cesarzową toast w wyrazach pełnych uszanowania i przychylności. — Bankructwa we Francji zaczynają się mnożyć. — Z rozmaitych okolic kraju nadchodzą wiadomości o powodziach, i jeśli deszcze nie ustają, to spodziewać się można klęsk wiekszych. Rodan pod Ljonem wybiera, podobnie jak Saona i Loara. — Kraży wieść, że Cesarz Maxymilian przesłał do Cesarza Napoleona długi list własnoręczny, zawierający uwagi, jakie mógł zebrać ten Monarcha podczas objazdu swych prowincji. Ma on prosić w liście tym również Cesarza, o przysłanie inżynierów dróg i mostów, inspektorów finansowych, oraz oficerów i podoficerów żandarmerji, którzyby posłużyli za instruktorów przy organizacji podobnego korpusu w Meksyku. — Przez Hawanę otrzymano tu jako pogłoskę wiadomość, że Acapulco skłonne jest do uznania nowego Cesarstwa. — Podobno na jutro Ministrowie są zwołani do Compiègne, dla ostatecznego zdecydowania kwestji traktatu Kochinchińskiego. (Ind: Bel.)

GRECJA. Ateny, 12go Listop.: — Budżet na rok 1865 wykazuje 28½ milionów drachm dochodu, a 27 milionów wydatków. — Przygotowano projekt do pra-

wa celem powiększenia armji i marynarki do liczby 12,000 ludzi. — Vice-Admirał Sachinis, jeden z ostatnich koryfeuszów wojny o niepodległość, Adjutant Króla Ottona, zmarł. — Towarzystwo francuskiej kolei z Aten do Piraeus odstąpiło swe prawa towarzystwu Angielskiemu, które w ciągu 6 miesięcy, ma otworzyć tę drogę. Zgromadzenie narodowe uchwaliło nie odpowiadać żadnym adresem na odezwy Króla, gdyż ustawa jest uchwalona. (St. Anz.)

Ostatnie Wiadomości.

Wiedeńska Izba Panów, jak donosi telegram datowany 22 b. m., zajmowała się rozprawami nad adresem. Hr. Auersperg domagał się, aby ustęp, adresu Węgier dotyczący, skreślony był w duchu pojednawczym. Dodał on również, że nie podziela polityki Gabinetu Austriackiego w kwestji Niemieckiej i Xięztw Nadelbiańskich, i zalecał oględność przy porozumieniu się z Prusami. — Hr. Rechberg bronił swej polityki zeszłorocznej, dowodząc, że Państwa drugorzędne zawsze w Austrii poparcia szukać będą, i że Austrija również z nimi związek utrzymywać powinna. Co się tyczy stosunków Austrii z Prusami, to przypomnieć tych Państw obojga jest nawzajem potrzebne. Niepojęcie tej prawdy wywołało dla Austrii kampanję Włoską w 1859 r., dla Prus spowodowało utratę New-Szatelu, a dla Niemiec usunięcie ich z listy Wielkich Mocarstw. Okoliczności te, jak twierdzi P. Rechberg, dostatecznie wykazują konieczność porozumienia się między Prusami, Austrią i rządami Niemieckimi; porozumienie jednak z Prusami tylko na zasadach Związku Niemieckiego nastąpić może. — Po tych rozprawach Izba Panów przyjęła projekt adresu w formie zredagowanej przez Komisję.

„General-Corresp.” z 22go, zaprzecza wieści, jako-by Austrija podzielała zdanie Gabinetu Pruskiego, iż dalsze zostawianie wojsk Związkowych w Holsztynji i Lauenburgu jest zbyt cennym. — Z New-York wiadomości dochodzą do 12go b. m. Według nich Mac-Clellan rzekł się swego stopnia w armji związkowej. Feuton został wybrany na Gubernatora New-Yorku. — Skonfederowani, otrzymawszy posiłki w dolinie Shenandoah, zagrażają Pensylwanji i Marylandowi. Kongres stanów południowych zebrał się w Richmond. — W odezwie Prezydenta Davis powiedziano między innymi: Pokój bez niezawisłości jest niemożliwy. Odezwa potępia konspiracyję i uzbrojenie murzynów, chyba w ostatnim wypadku, i zaleca kupno niewolników, których brak czuć się daje. (Schl. Zeit.)

Wiadomości Literackie.

Nakładem Xiegarzy Gustawa Gutwein i Jana Breslauer, rozpoczął się w drukarni Jana Jaworskiego, druk znanego dzieła, pod napisem: *Zasady prawa Rzymskiego pospolitego*, podług Instytucji Justynjańskich, przez Franciszka Maciejowskiego, Doktora Prawa i Profesora w Szkole Głównej Warszawskiej, wydanie drugie, poprawne i znacznie pod wielu względami powiększone, szczególnie w części Iej, obejmującej „Wykład rozwoju dziejowego prawodawstwa Rzymskiego.” Wychodzić będzie poszytami po 5 lub 6 arkuszy. Pierwszy poszyt wyjdzie około 15go Gru-

dnia r. b., wtenczas warunki prenumeraty będą ogłoszone.

W tych dniach nowo-otworzoną została *Czytelnia polska, francuska i niemiecka*, w gmachu teatralnym pod filarami, przy rogu ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej, która zaopatrzoną została w najnowsze dzieła tak w kraju jak i zagranicą wychodzące. Z każdego dzieła znajduje się po kilka exemplarzy, dla uczynienia zadość żądaniom szanownym abonentom.

(Nr 2705)

Przyjechali do Warszawy:

Leleweł Prot ob: z Woli-Cygowskiej nr 585; Luszczewski Kazimierz ob: z Grzymkowic nr 625; Skarżyński Eugenjusz ob: z Kutna nr 613; Stadnicki Michał ob: z Swidna nr 1252.

Wyjechali: Lewiński Zdzisław ob: do Grójca; Kubiński Witold Hr: do Wilna; Tomicki Władysław ob: do Kożuszek.

Przyjechali koleją żelazną: Królikowski Jan Artysta Dramatyczny i Zubieński Jan Hr: ze Lwowa nr 2678; Madejski Władysław Doktor z Królewca nr 2948.

Wyjechali koleją żelazną: Konopacka Marja ob: do Bruxeli; Baron Muschwitz Herman Prezes Rady Zarządzającej Drogą Żelazną do Brodów.

DONIESIENIA.

W dniu wczorajszym podczas przedstawienia w Teatrze Rozmaitości, w antrakcie między 2gim a 3cim aktem, przy płaceniu w Bufecie miejscowym, zgubiono **PUGILARES** ciemnozielony, w którym znajdowało się:


3 Papierki bankowe Ros: t. j. 10cio, 3 i jednorublowy.

3 Bilety na Poranek Muzyczny w Sali Brukalskiego.

Pozwolenie na chodzenie w nocy bez latarki,

i dwa Bilety Wizytowe z Imieniem i Nazwiskiem właściciela, oraz Notatka.

Łaskawy Znalazca raczy złożyć ten Pugilares w Cukierni Loursa, lub w Redakcji Kur: Warsz., a w nagrodę może sobie zatrzymać całą wspomnianą wyżej gotowiznę, lub ile z niej zażąda. (Nr 2779.)

 Urzędnik, posiadający języki, szuka pomieszczenia jako **LEKTOR**, lub **RZĄDCA** domu; mógłby te obowiązki i w połączeniu pełnić. Wiadomość o nim w Sklepie Norymberskim, ulica Kapitulna Nr 535, codzień do godziny 10ej rano. (Nr 2356)

Dziś rano zimna stopni 4, w południe zimna stopni 2.

Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 6 cali 1. (Przyb.).

Teatr Wielki. Dziś, Antoni i Antosia — *Akteon*. *Divertissement Tancerskie.*

Teatr Rozmaitości. Jutro, Miód kasztelański. — *Lobzowanie.*

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 23 Listop: r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 91 kop: 91, dają rs. 91 kop: 66; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 76 $\frac{3}{4}$, dają rs. 14 kop: 72 $\frac{3}{4}$; za akcje Głównego Tow: Rossyjskiego dróg żelaznej żądają rs. 124, dają rs. — kop: — za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztuke żądają rs. 79 k. — dają rs. 78 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500 żądają rs. 86, k. 75, dają rs. 86 k. 25. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych kop: 58 $\frac{3}{4}$, od listów zastawnych kop: 25 $\frac{1}{4}$.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 23 b. m., płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 50 do rs. 5 kop: 32 $\frac{1}{2}$; żyta od rs. 2 kop: 70 do rs. 3 kop: — Owsa rs. 1 k. 92 $\frac{1}{2}$ do rs. 1 k. 95. — Dnia 22 b. m., za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 2 k. 98 $\frac{3}{4}$ za garnier, do kop: 97 $\frac{1}{2}$.

Do dzisiejszego Kurjera, dołącza się na Warszawę Prospekt **Tygodnika Mod.**